



Urszula Hofman



Konrad Płochocki

Ekologiczne i energooszczędne rozwiązania dominowały dotąd przede wszystkim w sektorze biurowym. W projektach mieszkaniowych stosowane były nieliczne, głównie przez inwestorów indywidualnych, którym zależało na tym, aby wprowadzić oszczędności do domowego budżetu. Obecnie zielone budownictwo cieszy się coraz większym zainteresowaniem, a deweloperzy zaczynają testować rozwiązania przyjazne środowisku również w inwestycjach na większą skalę

23 listopada 2020 r. Europejska Agencja Środowiska opublikowała raport pt. „Jakość powietrza w Europie – 2020”, w którym alarmuje, że Polska znajduje się w niechlubnym rankingu krajów UE, w których zanieczyszczenie powietrza jest największe. Ponadto w Polsce odnotowuje się coraz większą liczbę zgonów z powodu smogu. Tymczasem w Europie ten trend jest odwrotny.

ANTYSMOGOWY PRZEWODNIK

W niełatwą walkę ze smogiem aktywnie zaangażowała się branża deweloperska, ale zaczynamy od początku. Skąd czerpać inspiracje do budowy i wdrażania ekologicznych rozwiązań, czy są one opłacalne i które z nich są najlepsze? Na te pytania odpowiedzi znalazł Polski Związek Firm Deweloperskich – we współpracy z naukowcami, urbanistami i miejskimi aktywistami opracował „Ekoprzewodnik dla deweloperów”. Choć niektóre rozwiązania proponowane przez twórców przewodnika są radykalne, to jak twierdzą – niezbędne, żeby przeciwstawić się zmianom klimatu. Jednocześnie finansowo

do udźwignięcia przez deweloperów bez konieczności dodatkowego podnoszenia cen mieszkań.

BETONEM W SMOG

Gdy znamy już drogę do bardziej ekologicznych miast, czas sprawdzić, jak ich implementacja wygląda w praktyce. Na rynku pojawiły się już pierwsze certyfikowane osiedla, w których postawiono duży nacisk na proekologiczne systemy. Deweloperzy dostrzegli, że ten kierunek w dłuższej perspektywie może okazać się bardzo opłacalny – zarówno finansowo, jak i wizerunkowo. Jednym z rozwiązań, które zyskuje na popularności, jest antysmogowy beton. Jego zdolności fotokatalityczne sprawiają, że dzięki promieniom słonecznym dochodzi na jego powierzchni do redukcji szkodliwych związków pochodzących ze spalin samochodowych, które szczególnie negatywnie wpływają na układ oddechowy. Związki te rozkładane są na neutralne dla zdrowia i wraz z wodą deszczową odprowadzane do gleby. Dodatkowym atutem takiego betonu są właściwości samoczyszczące, antybakteryjne i antygrzybicze.

PIERWSZY ANTYSMOGOWY AKADEMIK

Po antysmogowym chodniku i biurowcu czas na budownictwo apartamentowe. Przykładem takiej inwestycji będzie Studio Bystra, czyli nowoczesny akademik składający się z 427 lokali z pasażem usługowo-handlowym, który powstanie na warszawskim Targówku. Jest to wspólna inwestycja spółek z konsorcjum Grupy Incest: spółki deweloperskiej – HM Inwest S.A. oraz spółki produkującej w fabryce w Sochaczewie prefabrykację – HM Factory. W obiekcie Studio Bystra zamontowanych zostanie ok. 6 tys. m kw. ścian zewnętrznych wykonanych w technologii prefabrykacji z gotową izolacją i elewacją z betonu antysmogowego, która będzie stale oczyszczać powietrze. Beton antysmogowy produkowany jest w fabryce HM Factory w Sochaczewie, w oparciu o własną technologię antysmogową, certyfikowaną w laboratorium Italcementi w Bergamo.

Zastosowanie nowoczesnej prefabrykacji HM Factory pozwala obniżyć emisyjność dwutlenku węgla nawet o 20 proc., co w przeliczeniu na produkcję fabryki da ok. 65 ton mniej CO2 wyemitowanego do atmosfery w skali roku. Dla porównania jest to tyle, ile rocznie pochłania ok. 15 ha lasu.

GDY JUŻ POCHŁONIEMY SMOG

Budynek zeroenergetyczny, który produkuje więcej zielonej energii, niż potrzebuje, czy budynek pochłaniający więcej dwutlenku węgla z otoczenia, niż sam produkuje. Brzmi jak odległa przyszłość? Pierwszy z nich już istnieje, a drugi wkrótce powstanie. Powerhouse Brattørkaia, bo o nim mowa, powstał w norweskim Trondheim i produkuje dwa razy więcej prądu, niż sam zużywa, dzięki czemu może zasilać znajdujące się w okolicy budynki. Drugi natomiast będący wciąż w sferze planów to nowojorski wieżowiec Mandragore, który dzięki 36 turbinom wiatrowym, 1600 drzewom, 24 500 m kw. ścian roślinnych i 7 tys. m kw. ścian fotowoltaicznych ma pochłaniać więcej dwutlenku węgla z otoczenia, niż sam produkuje.

Artykuł powstał przy współpracy Grupa Inwest i PZFD

